

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym: Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa S. J. (1)

i małoletniego B. J. (1) reprezentowanego przez matkę B. J. (2)

przeciwko S. J. (2)

o podwyższenie alimentów

1. podwyższa alimenty ustalone w wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 26 kwietnia 2011 roku w sprawie o sygnaturze akt VI RC 351/10 od pozwanego S. J. (2) na rzecz jego małoletniego syna B. J. (1) ur. (...) z kwoty po 600 złotych miesięcznie do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie, płatne do rąk matki małoletniego B. J. (2) do dnia 10 każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 01 lipca 2014 r.,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. oddala powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz pełnoletniego S. J. (1),
4. kosztami postępowania obciąża pozwanego S. J. (2) i nakazuje pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej,
5. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 02.09.2014 r. B. J. (2) działając w imieniu małoletnich synów S. J. (1) (17 lat) i B. J. (1) (16 lat) wniosła pozew przeciwko byłemu mężowi S. J. (2) o podwyższenie alimentów zasądzonych od niego na rzecz dzieci wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 26.04.2015 r., w sprawie sygn. akt VI RC 351/10 z kwot po 600 złotych na każdego z synów do kwot po 1.200 złotych na każdego z synów to jest z łącznej kwoty 1.200 złotych miesięcznie do łącznej kwoty 2400 zł miesięcznie, płatnych do jej rąk jako ustawowej przedstawicielki, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat. W uzasadnieniu B. J. (2) podniosła, iż poprzednia kwota alimentów została ustalona, gdy pozwany uiszczał opłaty za mieszkanie, w którym ona mieszkała wraz z synami. Jednak obecnie pozwany już tych opłat nie ponosi, nadto z tego powodu odcięty został dopływ bieżącej wody. B. J. (2) wskazuje, iż sama nie jest w stanie ponosić kosztów utrzymania synów i mieszkania. Ponadto jej zdaniem od 2011 roku koszty te znacznie wzrosły. Dzieci rosną, potrzebują nowych ubrań, zwiększyły się ich potrzeby żywieniowe, mają zainteresowania, których rozwój wiąże się z kosztami.

S. J. (1)(...) stał się pełnoletni, nie stawił się na rozprawie w dniu 21 lipca 2015 r., nie poparł powództwa, nie upoważnił także matki do reprezentowania go w tym postępowaniu.

Pozwany S. J. (2) na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa. Uzasadził to brakiem zarobków oraz brakiem możliwości finansowych, które pozwoliłyby mu płacić wyższe niż dotychczas alimenty na rzecz synów.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 26.04.2011 r. w sprawie sygn. akt 351/10 tutejszy Sąd zasądził alimenty od pozwanego S. J. (2) na rzecz jego synów: S. J. (1)ur. (...)i B. J. (1)ur. (...)w kwotach po 600 zł miesięcznie na każdego z nich to jest w łącznej kwocie 1200 zł miesięcznie płatne do rąk matki B. J. (2)do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 02 września 2010 roku. Wtedy małoletni S. J. (1)miał lat 13 i był uczniem pierwszej klasy gimnazjum, zaś małoletni B. J. (1), miał 12 i był uczniem VI tej klasy szkoły podstawowej. Rodzice małoletnich mieszkali ze sobą pozostając w ustroju rozdzielności majątkowej. Mieszkanie będące własnością pozwanego było przez niego opłacane. Strony posiadały też wspólną działkę o powierzchni 1.800 mkw i dom na M.o łącznej wartości około 400-500 tysięcy złotych. Rodzina utrzymywała się z prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie obrotu nieruchomościami, którą to działalność formalnie prowadziła B. J. (2), a jej mąż z nią razem pracował. Miało to miejsce do marca 2009 roku. Wtedy rodzina miała wysokie dochody (15-80 tysięcy miesięcznie) i żyła na bardzo dobrym poziomie. Dzieci chodziły do prywatnej szkoły, do pomocy w domu zatrudniane były osoby trzecie. Kiedy jednak działalność ta przestała dochody przynosić została przez B. J. (2)zakończona. Pozbawiło ją to źródła dochodów w sytuacji, gdy pozostało zadłużenie m.in. na kartach kredytowych. B. J. (2)podjęła więc pracę jako opiekunka do dzieci z wynagrodzeniem miesięcznie ok. 2.400 złotych. W okresie prowadzenia działalności powódka nabyła dla siebie dwa mieszkania, z których nie korzystała, bowiem były obciążone prawem dożywocia dla osób sprzedających. B. J. (2)zakupiła dla siebie auto marki N. (...)za 2 tysiące złotych. Handlowała również na portalu A., co dawało jej dodatkowe dochody. W 2011 roku koszty utrzymania małoletnich synów S.i B.wynosiły około 2.000 złotych miesięcznie na nich obu. Około 1.000 złotych potrzebne było na ich wyżywienie, a na pozostałe potrzeby kolejne 1.000 złotych miesięcznie.

S. J. (2) mając doświadczenie w branży obrotu nieruchomościami założył w październiku 2010 roku własne biuro nieruchomości. Zarabiał 2.500 – 3.000 złotych miesięcznie. Twierdził, że z powodu wysokich kosztów ponosił straty, nie płacił składek na ZUS ani podatku. Pozwany zajmował się również naprawą, renowacją i sprzedażą starych zegarków, uzyskując z tego dodatkowy dochód.

Obecnie **S. J. (2)** ma 42 lata (wykształcenie średnie ogólne). (...)roku zawarł drugi związek małżeński z D. B.. Mieszka z żoną i dwójką jej dzieci (17 i 22 lata) w mieszkaniu o pow. 70 mkw będącym własnością jej rodziców. Pozwany twierdzi, że żoną pozostaje w ustroju rozdzielności majątkowej. D. B.pracuje jako księgowa, zarabiając ok. 5000-6000 zł. S. J. (2)zajmuje się antykami, odnawianiem przedmiotów pokrytych srebrem, złotem, miedzią, a także renowacją zegarów. Wynajmuje na ten cel lokal o pow. 48 mkw za 1. 200 złotych miesięcznie. Zamierza podjąć działalność gospodarczą, obecnie formalnie jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. W grudniu 2014 r. pozwany był 3 tygodnie w Niemczech, gdzie jak twierdzi, pracując jako obsługa pensjonatu zarobił 500 euro. Posiada samochód marki L. (...)z 2001 roku o wartości 5000 zł. W styczniu 2015 roku był w A.we W., gdzie jechał jak twierdzi, jako kierowca. Dostał propozycję pracy jako kierowca w firmie turystycznej, ale z niej nie skorzystał. Pozwany nadal jest współwłaścicielem z byłą żoną działki na M.i mieszkania w W.(82 mkw), w którym mieszkają jeszcze jego synowie z matką, a które jest już bardzo zadłużone, na kwotę 370 000 zł z tytułu kredytu oraz na kwotę 40 000 zł na rzecz wspólnoty mieszkaniowej. Prowadzona jest przez komornika egzekucja z tego mieszkania.

Postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt VI Nsm 281/13 S. J. (2) został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad S. J. (1) i B. J. (1) (k.52). Zasądzonych alimentów nie płaci, są one wypłacane z funduszu alimentacyjnego.

B. J. (2) ma teraz lat 48. Twierdzi, że nadal pracuje jako opiekunka do dzieci, ale nie jest zarejestrowana. Z tej pracy uzyskuje jak twierdzi dochód 2000 zł miesięcznie (zeznania k.207). Mieszka z synami w mieszkaniu, którego właścicielem jest S. J. (2). Lokal ten jest zadłużony, od 28.03.2014 r. decyzją Zarządu (...)nie ma dopływu do bieżącej

wody (decyzja o odłączeniu zimnej wody z 12.03.2014 r). Dlatego też, B. J. (2) korzysta z pralni samoobsługowej, której koszty to ok. 200 zł miesięcznie. Ponadto spłaca odsetki od kredytu odnawialnego w m. (...) oraz 1250 zł tytułem wypowiedzianych kart kredytowych. Opłaty związane z utrzymaniem mieszkania jakie ponosi to prąd w kwocie ok. 306 zł na dwa miesiące (k.75). Na dzień 13.07.2015 r. zadłużenie z tego tytułu wynosi 1 690 (wezwanie do zapłaty z dnia 13.07.2015 r. k. 87).

Małoletni **B. J. (1)** ur. (...) ma obecnie **16 lat** i zdał do drugiej klasy technikum elektrycznego. Mieszka z matką i jest na jej utrzymaniu. Z funduszu alimentacyjnego otrzymuje alimenty 500 złotych w miejsce alimentów 600 złotych miesięcznie, które winny być płacone przez jego ojca, zaś płacone nie są. Żadne z rodziców małoletniego nie płaci też za zajmowane mieszkanie. Koszty utrzymania małoletniego B. to co najmniej 1.600 złotych miesięcznie, w tym ok. 1000 złotych na wyżywienie, 600 złotych na inne potrzeby takie jak ubranie, leczenie, wydatki edukacyjne, wypoczynek. Małoletni należy nadto do klubu sportowego co wiąże się z uiszczaniem comiesięcznych składek w kwocie 30 zł oraz półrocznymi badaniami w kwocie 50 zł, jak też wydatkami związanymi z wyjazdami na turnieje. Ma również wadę wzroku w związku z czym musi nosić okulary lub soczewki (zaświadczenie k. 94, faktura k. 95). Również powinien nosić aparat ortodontyczny i być objęty leczeniem ortodontycznym. Matka jego koszt utrzymania ocenia na kwotę około 3000 zł miesięcznie.

S. J. (1) ma już ukończone 18 lat, uczęszcza do dwujęzycznego liceum ogólnokształcącego, zdał do klasy trzeciej maturalnej. Cierpi na wrodzoną małopłytkowość (trombocytopenia) przez co jest częściej narażony na infekcje. Ma wadę wzroku co powoduje, że musi nosić okulary bądź soczewki (zaświadczenie k. 89), których koszt to kwota 300 zł (faktura k. 89 A). Jako, że ma wadę zgryzu zgodnie z przeprowadzonym badaniem stomatologicznym powinien nosić aparat ortodontyczny (zaświadczenie k. 84). Koszt utrzymania S. J. (1) matka małoletniego oceniła na kwotę 3185 złotych miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego B. J. (1) B. J. (2) (k. 207-209), pozwanego S. J. (2) (k. 64-66), akta sprawy VI RC 351/10 oraz dokumentów dołączonych do akt, w postaci zestawienia kosztów utrzymania (k. 78-83), badań i zaświadczeń lekarskich (k. 84-86, k. 89, k. 90-95), faktur.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo należało częściowo uwzględnić podwyższając alimenty ustalone w wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 26 kwietnia 2011 roku w sprawie o sygnaturze akt VI RC 351/10 od pozwanego S. J. (2) na rzecz jego małoletniego syna B. J. (1) ur. (...) z kwoty po 600 złotych miesięcznie do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie, płatne do rąk matki małoletniego B. J. (2) do dnia 10 każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałym zakresie powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniego B. J. (1) należało oddalić.

Oddalić należało również powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz pełnoletniego S. J. (1).

Zgodnie z dyspozycją art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania dziecka (art. 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane, wyznacza treść art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, według którego rodzice obowiązani

są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie – odpowiednio do jego uzdolnień – do pracy dla dobra społeczeństwa.

Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego), dostarczania rozrywek i wypoczynku. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami.

Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeżeli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił zarobki i dochody były większe, a istniejące warunki społeczno- gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (wyrok SN z dnia 16 maja 1975 r., III CRN 48/75, post. SA w W. z dnia 26 marca 2013 r., VI Acz 590/13, nie publ.).

Jak podkreśla się w doktrynie rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, wymaga, porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmianie.

W niniejszej sprawie od czasu ustalenia alimentów w kwietniu 2011 roku upłynęło 4 lata. Sytuacja stron zmieniła się, S. J. (1) stał się pełnoletni, uczy się w liceum ogólnokształcącym. Na ostatni termin rozprawy nie stawiał się i nie poparł wniesionego przez matkę powództwa, co zdaniem Sądu uznać należy za rezygnację z żądania podwyższenia zasądzonych uprzednio na niego świadczeń alimentacyjnych. Nie było możliwe także dopuszczenie dowodu z przesłuchania S. J. (1) w charakterze strony, przez to jego sytuacja nie została wyjaśniona. Z uwagi na powyższe powództwo o podwyższenie alimentów na jego rzecz zostało oddalone.

Natomiast powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniego B. J. (1) należało uwzględnić do kwoty po 800 złotych miesięcznie uwzględniając, że wzrosły jego koszty utrzymania do kwoty 1.600 złotych miesięcznie. Małoletni ma obecnie już 16 lat, w związku z czym jego potrzeby są większe niż 4 lata temu. Potrzebuje odpowiednich dla swojego wzrostu ubrań, używa większej liczby kosmetyków, ma większe potrzeby żywieniowe. Ponadto ma wadę zgryzu i powinien nosić aparat ortodontyczny. W związku z licznymi zainteresowaniami i rozwojem potrzebuje środków finansowych, aby je realizować. Niemniej jednak w ocenie Sądu wydatki przedstawione przez matkę na utrzymanie małoletniego B. są zawyżone. Zdaniem Sądu niemożliwe jest, aby małoletni powód zużywał po jednym płynie do mycia naczyń miesięcznie, jak również jednym wybielaczem, płynie do mycia okien i płynie do czyszczenia. Są to wydatki, w których powinni partycypować wszyscy domownicy, także matka małoletniego powoda, a ich ilość zdaniem Sądu jest zawyżona. Ponadto należy wskazać, iż wysokość świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Potrzeby te mają wymiar indywidualny i należy je określać w świetle okoliczności konkretnego przypadku. W ocenie Sądu do usprawiedliwionych potrzeb nie należy tablet, drogi sprzęt do słuchania muzyki czy P. (...), które wskazała B. J. (2). Małoletni chce rozwijać swoje zainteresowania, co wiąże się z wydatkami. Rodzice powinni w miarę możliwości ponosić koszty zajęć dodatkowych oraz umożliwiać dzieciom rozwój, jednakże nie mają obowiązku finansowania wszystkich możliwych zajęć i każdego rodzaju sportu jakie dziecko chciałoby uprawiać. Z wykazu kosztów ponoszonych na utrzymanie B. J. (1) wynika, iż jeździ na łyżwach, nartach, rolkach, rowerze, uczęszcza na basen. W ocenie Sądu zakup sprzętu umożliwiającego mu rozwój sportowy w każdej z tych dyscyplin nie jest usprawiedliwioną potrzebą. Sąd zakwestionował również wydatki związane z remontem kuchni, oraz wymianę mebli co trzy lata, gdyż mając na uwadze sytuację finansową obojga rodziców jest to wydatek ponad ich możliwości. Należy wskazać, że do już i tak wysokich kosztów utrzymania małoletniego B. J. (2) nie wliczyła kosztów mieszkaniowych. Mieszkanie jest zadłużone na znaczną kwotę, ponieważ B. J. (2) nie ponosi kosztów utrzymania mieszkania, twierdząc, iż leży to w gestii S. J. (2), który kosztów tych nie pokrywa. B. J. (2) nie opłaca również rachunków za prąd, choć z niego korzysta.

Zauważyć tu należy iż oboje rodzice małoletnich postępują w sposób nie prawidłowy nie ponosząc kosztów utrzymania mieszkania będącego ich własnością, z którego rodzina nadal korzysta. Pozwany nie płaci nadto alimentów na synów, przenosząc częściowo ciężar utrzymania własnych dzieci na Skarb Państwa czyli wszystkich podatników mimo, że pracuje i stać go na wyjazdy zagraniczne.

Odnosnie możliwości finansowych pozwanego należy wskazać, iż jest on zdrowym mężczyzną, który w ocenie Sądu ma realne możliwości znalezienia pracy. S. J. (2) przez 13 lat prowadził wraz z żoną działalność gospodarczą w zakresie obrotu nieruchomościami. W 2010 założył własne biuro nieruchomości zatem ma odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe w tej branży. Pozwany nie przyjął oferty pracy jako kierowca, twierdzi, że obecnie pracuje przy renowacji antyków i zegarów, wynajmuje lokal za 1.200 złotych miesięcznie, zaś alimentów na swoje własne dzieci zasądzone w tej kwocie nie płaci. Pozwany mieszka z obecną żoną, wyjeżdżają za granicę. Mając na uwadze te okoliczności w ocenie Sądu pozwany może i powinien płacić większe alimenty na syna B. w kwocie po 800 złotych miesięcznie, stanowiącej obecnie połowę jego kosztów utrzymania.

Podwyższanie tych alimentów do wyższych sum byłoby zdaniem Sądu iluzoryczne i bezskuteczne, ponieważ i tak nie będą płacone z funduszu alimentacyjnego zaś pozwany ewidentnie lekceważy sobie swoje zobowiązania finansowe, co jest postawą godną ubolewania.

Z uwagi na powyższe powództwo o podwyższenie alimentów do kwot wyższych niż 800 złotych miesięcznie na rzecz małoletniego B. J. (1) zostało oddalone.

Natomiast co do daty od której winno nastąpić podwyższenie alimentów w ocenie Sądu Rejonowego winna być to data **01.07.2015 roku** mając na uwadze, że wyrok wydany został 31.07.2015r., zaś pozew wpłynął 02.09.2014 r. Data wskazana w wyroku to jest „01 lipca 2014r.” wpisana została omyłkowo, gdyż powinna być to data 01 lipca 2015 roku, mając na uwadze jednak iż rozstrzygnięcie o dacie jest rozstrzygnięciem merytorycznym nie może być sprostowane w drodze sprostowania oczywistej omyłki, lecz jedynie zmienione w drodze apelacji.

Data z jaką powinno nastąpić podwyższenie alimentów to jest 01 lipca 2015r. została przez sąd uznana za słuszną z uwagi na ogólną zasadę *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz) , oraz z uwagi na uznanie że brak możliwości po stronie pozwanego do wstecznego wyrównania podwyższonych alimentów, wyrównania za okres wsteczny nie wypłaca również fundusz alimentacyjny, tak więc podwyższanie alimentów od lipca 2014 roku jest bezzasadne i niecelowe i jedynie z powodu omyłki wpisana została data 2014 zamiast prawidłowej daty 2015 roku.

Wobec ustawowego zwolnienia od kosztów strony dochodzącej roszczeń alimentacyjnych oraz z uwagi na wynik sprawy Sąd obciążył pozwanego S. J. (2) kosztami sądowymi w zakresie nieuiszczonej opłaty sądowej w kwocie 120 złotych stanowiącej 5 % od wartości przedmiotu sporu.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt.1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.